

ZOFIA MATYSIAK
ur. 1927; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Stare Miasto
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Stare Miasto

Stare Miasto

Właściwie nie chodziłam nigdy na Stare Miasto. Rodzice mnie tam nigdy nie puszczaali. Poza jednym wyjątkiem nigdy na Starym Mieście nie byłam. Nie byłam również na ulicy Lubartowskiej czy bocznych ulicach. Po prostu nie było tam ani żadnej sprawy do załatwienia, przynajmniej dla moich rodziców czy dla mnie i w ogóle uważali oni, że są to dzielnice, które trzeba omijać. Przechodziłam raz na Zamek, ponieważ została udostępniona nasza kaplica na Zamku po renowacji - otwarta dla wycieczek, także z grupą wycieczkową przechodziłam na Stare Miasto, na teren Zamku, żeby obejrzeć tą kaplicę. Drugi raz byłam w 1928 roku, kiedy przed Trybunałem został wystawiony pomnik Jana Kochanowskiego. Ponieważ on miał atak serca w drzwiach jak wchodził do trybunału, ponieważ on był radnym i uczestniczył w rozmaitych rozprawach sądowych, no i tutaj go trafiła apopleksja. No i przed tym ratuszem był postawiony jego pomnik z granitu, który w czterdziestych latach, na początku, Niemcy go kazali zburzyć, więc w związku z tym został zakopany w tym miejscu, w którym on stał. Wykopano wielką dziurę i tam złożono kawałki tego pomnika. Po wojnie został postawiony przed teatrem, obok kościoła Wizytek, na ulicy Narutowicza. Bruk, który otaczał trybunał był z takiej kostki 30 na 30, i między tą kostką była posiana trawa, tak że to wyglądało jak piękny szary dywan w kratkę zieloną.

Data i miejsce nagrania	1999-04-22, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"